

# Rozmowa

Kochanko moja! na co nam rozmowa?  
Czemu chcąc z tobą uczucia podzielać,  
Nie mogę duszy prosto w duszę przelać?  
Za co ją trzeba rozdrabiać na słowa,  
Które nim słuch twój i serce dościgną,  
W ustach wietrzeją, na powietrzu stygną?

Kocham, ach! kocham, po sto razy wołam,  
A ty się smucisz i zaczynasz gniewać,  
Że ja kochania mojego nie zdołam  
Dosyć wymówić, wyrazić, wyśpiewać;  
I jak w letargu, nie widzę sposobu  
Wydać znak życia, bym uniknął grobu.

Strudziłem usta daremnym użyciem,  
Teraz je z twymi chcę stopić ustami,  
I chcę rozmawiać tylko serca biciem,  
I westchnieniami, i całowaniami;  
I tak rozmawiać godziny, dni, lata,  
Do końca świata i po końcu świata.